

16-3-74

K o m u n i k a t

W dniu dzisiejszym została zerwana próba "Bloomusalem" na skutek nieobecności n i e u s p r a w i e d l i w i o - m e j kilku Kolegów. Wypadek ten pragnę napiętnować z całą surowością.

Nie mogę uważać za usprawiedliwioną nieobecność tych Kolegów którzy bez mojej zgody zwalniają się, bo mają zdjęcia filmowe. Jest to absolutna samowola i karygodne, bezceremonialne łamanie dyscypliny. Nie od dziś staczam walkę z Filmem Polskim uprawiającym demoralizujące metody wobec Teatru. Na udział Aktorów "Ateneum" godzę się jedynie pod warunkiem, że zabezpieczone będą i respektowane przede wszystkim interesy Teatru. Chcę i będę szedł Kolegom na rękę w zwalnianiu do Filmu. Nie mogę i nie będę godził się absolutnie na nielojalne rozbijanie pracy teatru na rzecz podjętych zobowiązań wobec Filmu.

Nie usprawiedliwiam również nieobecności tych Kolegów, którzy na parę minut przed próbą mają zwyczaj zwalniania się na skutek złego stanu zdrowia. Ten zły stan zdrowia pozwala natomiast na inne zajęcia, a bardzo często jest wynikiem takich czy innych sytuacji czysto prywatnych. Respektowane mogą być tylko zwolnienia lekarskie, nawet z próby. Piszę to z przykrością i z przykrością będę to egzekwował. Nie może istnieć lojalność i zaufanie jednostronne, t. zn. tylko Dyrekcji Teatru. Mogę i będę współpracował tylko z tymi Kolegami, którzy są wobec mnie tak samo jak ja wobec nich lojalni.

Premiera "Bloomusalem" wyznaczona jest na 27 bm. Każdą nieusprawiedliwioną nieobecność ^{na próbie} będę uważał za wypowiedzenie współpracy.

Dyrektor
Janusz Warmiński